

Felivers, Dirty Dancing (Będziemy Krzyczeć)

Będziemy Krzyczeć aż zedrą się gardła
spalimy blanta i zjemy maczka
najlepsze chwile od zawsze tylko w przypadkach
życie bez zasad – to dla nas standard

poranki pachną jak Warszawski słońca zenit
i od tak dla tej pani miłe słowa do koperty
tych parę zdań, bo lubię prawić komplementy
a w ten gorący dzień kompletna jak księżyc w pełni

wszystko mamy gdzieś
młodość wylewa się nad rzeką
dym unosi się
a czas upływa nam tak lekko

Będziemy Krzyczeć aż zedrą się gardła
spalimy blanta i zjemy maczka
najlepsze chwile od zawsze tylko w przypadkach
życie bez zasad – to dla nas standard
pararrarapara
spalimy blanta i zjemy maczka
pararrarapara
życie bez zasad – to dla nas standard

zajebisty czas
ja jak w dirty dancing
wiruję jak winyl
kręcę nią jak Patrick Swayze
przez puste kalorie czuję się od razu lżejszy
nie dzwoń do mnie dzisiaj
nie wiem gdzie telefon leży
to nie (to nie) na moje nerwy
Palmea Anderson save me
Ten następny czas przybije gwóźdź do trumny
Choć pobije rekord
To jutro nie będę dumny

poranki pachną jak Warszawski słońca zenit
i od tak dla tej pani miłe słowa do koperty
tych parę zdań, bo lubię prawić komplementy
tylko z tobą mała mogę stworzyć nasze Dirty Dancing

Będziemy Krzyczeć aż zedrą się gardła
spalimy blanta i zjemy maczka
najlepsze chwile od zawsze tylko w przypadkach
życie bez zasad – to dla nas standard
pararrarapara
spalimy blanta i zjemy maczka
pararrarapara
życie bez zasad – to dla nas standard